

Powiedz proszę mi, serce
Jak ukoić wszystkie twoje łzy
Czy mogę jakoś je zabrać od ciebie
Czy w końcu zaśniesz dziś?

Powiedz proszę mi prędej
Czy zamykasz wszystkie stare drzwi?
Czy czasu tobie wystarczy powiedz
Czy będziesz walczyć dziś?

Na drugim końcu stoję znów
Nie umiem podnieść się ze słów
Zataczam koła, gubię puls
Budzę się ze snu
Pode mną mosty palą się
Dociskam gaz i zmieniam bieg
Zatruwam sama w sobie gniew
I znów budzę się

Daj mi jakiś znak, serce
Już nie mogę czekać siedząc tu
Łamiesz nasz system od środka
I czuję jak pękasz znów na pół

Biegnę biegnę już, serce
Na ratunek pędzę ile tchu
To co nam będzie naprawdę potrzebne
Ty nam wypalisz znów

Na drugim końcu stoję znów
Nie umiem podnieść się ze słów
Zataczam koła, gubię puls
Budzę się ze snu
Pode mną mosty palą się
Dociskam gaz i zmieniam bieg
Zatruwam sama w sobie gniew
I znów budzę się

Nie chcę w progu stać
Wypompować się przy drzwiach
Jak odkręcić włącz
Które wejście, który dach
Nie wiem jaki znak
By zatrzymać proces - rozpędzony draft
Rozpędzony draft